

Sygn. akt I ACa 365/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska (spr.) SA Eugeniusz Skotarczak
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. N. (1) i Z. N.

przeciwko M. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda i powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt I C 358/11

I. **oddala apelację,**

II. **odstępuje od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym,**

III. **przyznaje adwokatowi S. Ż. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**

IV. **przyznaje adwokatowi J. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Danuta Jezierska Maria Iwankiewicz Eugeniusz Skotarczak

UZASADNIENIE

J. N. (1) i Z. N. wnieśli o nakazanie M. K. (1) złożenia oświadczenia o przeniesieniu na ich rzecz darowanej pozwanej nieruchomości, w związku ze złożeniem przez powodów oświadczenia o odstąpieniu od umowy darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej przejawiającej się zamiarem sprzedaży tej nieruchomości, żądaniem zrzeczenia się przez nich ze służebności osobistej związanej z bezpłatnym zamieszkiwaniem w darowanym domu, a także tym, że pozwana nie opiekowała się nimi, nie remontowała domu będącego przedmiotem darowizny oraz nie regulowała rachunków związanych z nieruchomością i wszczyniała awantury.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Koszalinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu, odstępując od obciążania powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi od 2007 r. pozwana, córka powodów, wraz z mężem i synem zamieszkiwała w domu jednorodzinnym w S. przy ul. (...), będącym wówczas własnością powodów, oraz prowadziła wraz z mężem działalność gospodarczą, tj. lokal gastronomiczny przylegający do domu mieszkalnego. W okresie od 2008 r. do 2011 r. pozwana oraz jej mąż regulowali wszelkie opłaty eksploatacyjne domu. W 2007r. powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i przeszedł na rentę. Posiadał zadłużenie wobec ZUS, zabezpieczone hipoteką przymusową na nieruchomości. Nadto w 2007 i w 2008 r. powodowie zaciągnęli wiele pożyczek i kredytów gotówkowych. Pozwana uregulowała za powoda dług wobec ZUS. Strony ustaliły, że pozwana wraz z mężem uregulują wszelkie zobowiązania powodów, wynikające z umów kredytowych, a powodowie darują na rzecz pozwanej własność nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Ogółem pozwana spłaciła za powódkę z tytułu kredytów, pożyczek i karty kredytowej kwotę 34.348,49 zł.

W dniu 1 października 2008 r. powodowie zawarli z pozwaną umowę darowizny wraz z oświadczeniem o ustanowieniu służebności osobistych, na mocy której przenieśli na rzecz pozwanej nieruchomość zabudowaną-budynek mieszkalny jednorodzinny oraz budynek gospodarczy położony w S. przy ul. (...), składającą się z działki gruntu o obszarze wynoszącym 682 m², dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w S. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...). Umowa przewidywała również dożywotnią i bezpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie nieodpłatnego korzystania przez powodów z całego budynku mieszkalnego oraz obejścia. Umowa darowizny nie nakładała żadnych innych obowiązków względem obdarowanej. Po zawarciu umowy darowizny strony zgodnie ustaliły sposób korzystania z pomieszczeń domu.

Pod koniec 2008 r. pozwana wraz ze swoim mężem rozpoczęła remont domu niezbędny z uwagi na bardzo wysokie zawilgocenie murów domu i posadzki. Koszt osuszania oraz remontu piwnicy wyniósł 32.900 zł. Powodom nie podobał się remont przeprowadzany przez pozwaną i jej męża. Mieli pretensje do pozwanej, że nie uzgodniła z nimi faktu rozebrania schodów. Dochodziło na tym tle do sporów pomiędzy stronami. Konflikt pomiędzy stronami narastał. Pod koniec 2009 r. pozwana oznajmiła powodom, że zamierza sprzedać nieruchomość. Od tego momentu coraz częściej strony kłóciły się. W trakcie kłótni dochodziło do wyzwisk ze strony męża pozwanej-M. K. (2). Pozwana nie kierowała wyzwisk pod adresem rodziców, zwykle stała obok i nie wtrącała się w to, co mówił jej mąż. Powód składał zawiadomienia do różnych instytucji, w tym doniesienia do sanepidu, doniesienia o nielegalnym zatrudnianiu pracowników lub nielegalnym poborze prądu. Przeprowadzane kontrole nie wykazały nieprawidłowości. W kwietniu 2011 r. powód złożył zawiadomienie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w S. twierdząc, że przeprowadzone przez pozwaną i jej męża prace remontowe stanowią zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. Przeprowadzone postępowanie nie potwierdziło takiego zagrożenia, zaś wykazało, że rozbiórka schodów do budynku mieszkalnego była konieczna ze względu na wykonywanie robót budowlanych związanych z izolacją ścian nośnych oraz fundamentów i nie zagrażała życiu i zdrowiu domowników. W 2011 r. powód złożył zawiadomienie o popełnieniu na jego szkodę wykroczenia. Postępowanie zakończyło się wyrokiem uniewinniającym.

W dniu 28 maja 2011 r. powód skierował do pozwanej oświadczenie zawierające odwołanie darowizny, powołując się na to, że pozwana dopuściła się względem powoda oraz jego żony, rażącej niewdzięczności. Wskazał, że upatruje rażącej niewdzięczności w tym, że pozwana próbowała sprzedać darowany jej dom wraz z działką oraz chciała aby powodowie zrzekli się służebności osobistej, o której mowa w umowie darowizny. Analogiczne oświadczenie odwołujące darowiznę złożyła powódka Z. N. w dniu 7 lipca 2011 r.

Pomiędzy stronami narastał również konflikt na tle finansowym. Także mąż pozwanej M. K. (2) składał zawiadomienie o popełnieniu na swoją szkodę przestępstwa przez J. N. (1), Z. N. i P. N., dotyczącego kierowania pod adresem M. K. (2) gróźb karalnych. Sprawa została prawomocnie umorzona.

W 2011 r. doszło do uszkodzenia dachu budynku, na skutek silnego wiatru, w efekcie doszło nastąpiło zerwanie części dachówek i zalanie pomieszczeń budynku. Pozwana zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi. Jednakże powodowie poinformowali go, że to pozwana celowo zniszczyła dach, aby wyłudzić odszkodowanie.

Konflikt wyczerpał psychicznie pozwaną. Jej stan pogłębił również wypadek samochodowy, w którym uczestniczyła w 2010 r. Pozwana od 2010 r. pozostaje pod opieką lekarza psychiatry. W połowie 2011 r. mąż pozwanej M. K. (2) wyjechał do Niemiec, pozostawiając pozwaną wraz z dzieckiem. Małżonkowie pozostają obecnie w separacji faktycznej.

W dniu 1 grudnia 2011 r. pozwana złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Słubicach o popełnieniu przestępstwa przez powodów na jej szkodę, zarzucając że powodowie przechwytyują jej korespondencję. Kolejne zawiadomienie pozwana złożyła w dniu 5 grudnia 2011 r., dotyczące podpalenia samochodu na posesji. W dniu 7 grudnia 2011 r. pozwana po raz kolejny zawiadomiła organy ścigania o przestępstwie psychicznego znęcania się nad nią i nad jej synem przez powoda J. N. (1).

Pozwana wraz z synem wyprowadziła się z domu przy ul. (...) w S. w grudniu 2011 r., wynajmując mieszkanie w S.. Wówczas wypowiedziała wszelkie umowy na dostawę gazu i energii oraz zaprzestała dokonywania wszelkich opłat związanych z użytkowaniem domu, który otrzymała od powodów w darowiznie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zebranych w sprawie. Za wiarygodne uznał zeznania świadków: E. B., G. P., G. M., J. N. (2), R. W., Z. K.. Podkreślił, że żaden ze wskazanych świadków nie potwierdził, aby w jego obecności pozwana wyzywała powodów. Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. K. (2) złożone na okoliczność relacji i zachowań stron oraz uregulowania należności za korzystanie z nieruchomości. Sąd z pewną dozą ostrożności oceniał zeznania członków rodziny stron, tj. zeznań świadka O. N. i J. N. (3). Żaden ze wskazanych świadków nie posiadał wiedzy na temat ustaleń czynionych przez strony bezpośrednio przed dokonaniem darowizny. Za częściowo wiarygodne i pomocne Sąd uznał zeznania powodów J. N. (1) i Z. N.. Zaznaczył, że powodowie zgodnie przyznali, że pozwana nie miała żadnych obowiązków wobec powodów w związku z darowizną, w tym przeprowadzenia remontu. Powódka przyznała również, że pozwana spłaciła za nią część kredytów. W pozostałym zakresie Sąd uznał, iż zeznania powodów są pozbawione wiarygodności w świetle pozostałego obszernego materiału dowodowego zebranego w sprawie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy ocenił, że przesłanka z art. 898 § 1 k.c. w postaci rażącej niewdzięczności nie została spełniona. Wskazał, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy. Noszą je natomiast zachowania, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę.

Zdaniem Sądu zarzuty sformułowane przez powodów, w świetle zebranych dowodów, nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym.

Zamiar sprzedaży nieruchomości nie świadczy o rażącej niewdzięczności pozwanej, biorąc pod uwagę, że do sprzedaży nie doszło. Nie znalazł potwierdzenia zarzut braku opieki i pomocy ze strony pozwanej oraz zarzut niepłacenia za

rachunki za dom. Z zeznań świadka O. N.-brata pozwanej wynika, że pozwana wozila powoda do lekarza. Pozwana przedlozyła dowody z dokumentów w postaci dowodów wpłat, z których wynika, że w okresie od początku 2008 r. do końca 2011 r., tj. do momentu kiedy się wyprowadziła, regulowała rachunki za energię, za gaz, za wodę i ścieki, za telefony powodów, a fakty te przyznali w zeznaniach powodowie. Koszty związane z naprawami w domu również pokrywała pozwana oraz jej mąż, na co wskazują zeznania niespokrewnionych świadków J. N. (2) oraz Z. K.. W okresie od 2008r. do 2010 r. pozwana uregulowała wszelkie zobowiązania kredytowe, w szczególności zobowiązania powódki, zaciągnięte w bankach komercyjnych i instytucjach finansowych w łącznej kwocie 34.348,49 zł. Uregulowała również zobowiązania powoda, dotyczące niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne.

Za bezpodstawny Sąd uznał także zarzut braku remontu domu, gdyż strony nie czyniły żadnych ustaleń w tym zakresie przed zawarciem umowy darowizny, powód zeznał, że nie wymagali od pozwanej remontu w zamian za przeniesienie na nią prawa własności nieruchomości, a nadto jak wskazują dowody z dokumentów w postaci faktur oraz dowodów zapłaty za materiały budowlane oraz kosztorys robót przeprowadzonych przez pozwaną i jej męża w 2009 r., jak również pismo z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, pozwana pomimo braku takiego obowiązku, faktycznie remontowała dom będący przedmiotem darowizny.

W odniesieniu do zarzutu, iż pozwana i jej mąż celowo dokonali zniszczenia dachu budynku, chcąc wyłudzić odszkodowanie, Sąd stwierdził, że nie został on udowodniony, a wobec ustalonych faktów, że pozwana dbała o darowaną jej nieruchomość, regulowała rachunki za korzystanie z nieruchomości, przeprowadziła remont piwnic, osuszanie fundamentów, jawi się jako niewiarygodny.

W kwestii zarzutu wszczynania awantur przez pozwaną, wyzywania powodów, zakłócania przez pozwaną spokoju Sąd wskazał, że nie znalazł on potwierdzenia w zeznaniach świadków O. N., E. B., G. P., G. M..

Sąd nie podzielił zarzutu, że pozwana po opuszczeniu domu zamknęła na kłódkę część pomieszczeń, złośliwie broniąc powodom dostępu do tych pomieszczeń. W świetle zeznań świadka M. K. (2), świadka O. N. a także samego powoda, były to pomieszczenia zajmowane przez pozwaną i jej rodzinę w okresie, gdy zamieszkiwała w darowanym jej domu, dlatego Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia pozwanej poparte zeznaniami jej męża, że dokonała zamknięcia tychże pomieszczeń, ponieważ znajdowały się tam rzeczy należące wyłącznie do niej.

W ocenie Sądu konflikt, który zaognił się w momencie wystawienia domu na sprzedaż przez pozwaną, był wzmagany przez zachowanie darczyńców, w szczególności powoda, który składał bezpodstawne zawiadomienia wobec pozwanej i jej męża. Motywem dla którego pozwana opuściła dom, była sytuacja konfliktowa uniemożliwiająca zamieszkiwanie. Sąd stwierdził, że powodowie byli w dobrej kondycji zdrowotnej i nie wymagali opieki osób trzecich.

Powodowie wnieśli apelację od wyroku zaskarżając go w całości i zarzucili:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przejawiający się pominięciem treści zeznań J. N. (3) i M. N. złożonych w postępowaniu karnym oraz zeznań J. N. (3) złożonych w niniejszej sprawie, z których wynika, że pozwana zakazywała powodom przyjmowania na terenie nieruchomości członków rodziny;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przejawiający się pominięciem, iż pozwana kierowała do powodów żądanie zrzeczenia się służebności i brak ustalenia, że żądanie to było rzeczywistą przyczyną konfliktu;

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujący przyjęciem, że powodowie inicjowali konflikty z pozwaną i jej mężem, o czym mają świadczyć wszczynane przez powoda postępowania karne, przy pominięciu, że pozwana z mężem również inicjowali postępowania karne, a z zeznań świadka R. W. wynika, że obie strony przychodzili do niego jako dzielnicowego i składały na siebie skargi;

- sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem polegającą na przyjęciu, że pozwana nie oczerniała powodów wobec osób trzecich, podczas gdy stoi to w sprzeczności z zeznaniami E. B.;

- sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem polegającą na przyjęciu, że pozwana zaprzestała regulować opłaty za nieruchomości dopiero po wyprowadzeniu się z niej;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że spłata zobowiązań powodów była elementem umowy darowizny, podczas gdy żaden dowód na to nie wskazuje;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że pozwana spłaciła wszystkie zobowiązania powodów, podczas gdy ze złożonych dowodów to nie wynika, a powodowie potwierdzili jedynie spłatę części należności;
- bezpodstawne przyjęcie, że pozwana wykonała remont, podczas gdy do dnia dzisiejszego nie jest on wykonany, a powodowie zamieszkują w domu, który nie nadaje się do normalnego użytkowania;
- dokonanie błędnych ustaleń w zakresie dotyczącym zdrowia powodów;
- naruszenie art. 898 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że rażącej niewdzięczności obdarowany może dopuścić się jedynie poprzez określone zachowanie, podczas gdy rażącą niewdzięcznością może być również brak odpowiedniego zachowania, którego od obdarowanego można oczekiwać.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu.

W argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji powodowie wskazali między innymi, że w okresie wystawienia nieruchomości na sprzedaż pozwana była zadłużona, a zatem dążyła do wygaśnięcia służebności osobistej, aby możliwym była sprzedaż nieruchomości. Nasilenie konfliktu w tym okresie i zaprzestanie remontu wskazuje na to, że pozwana domagała się od powodów rezygnacji ze służebności oraz w inny sposób uprzykrzała im zamieszkiwanie. Powodowie wskazali również, że ponoszenie przez pozwaną opłat za nieruchomości było elementem służebności osobistej, a zatem pozwana mimo wyprowadzenia się winna je regulować, natomiast nie czyniła tego jeszcze przed wyprowadzką, gdyż faktura z lutego 2011r. za gaz nie została uregulowana. Zanegowali przyjęcie, że pozwana pomagała powodom i że byli oni dobrego zdrowia. Zaakcentowali również okoliczność, iż pozwana pozostawała bierna wobec tego, że jej mąż wyzywał i oczerniał powodów, podczas gdy winna zareagować w ochronie powodów.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie bez uchybienia przepisom prawa materialnego doszedł do trafnych wniosków prawnych. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podzielił przyjmując za własne.

Dokonując weryfikacji ustaleń Sąd Apelacyjny miał na względzie, że zarzut w tym zakresie może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Zaznaczyć przy tym należy, że do przyjęcia trafności zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, lecz niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy. Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Podkreślić bowiem należy, że sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu

wyroku, rolę zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, w tym granice swobodnej oceny dowodów, nie zostały przekroczone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie uchybił wymogom z art. 233 § 1 k.p.c., aby uzasadniona była korekta ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla oceny przesłanki rażącej niewdzięczności.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów wyartykułowanych w apelacji dotyczącego pominięcia zeznań J. N. (3) i M. N. wskazać przede wszystkim należy, iż w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości dowodów wynikająca z art. 235 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dowód przeprowadza się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. Dlatego powodowie nie mogą skutecznie powoływać się na dowody osobowe zebrane w toku postępowania karnego, skoro nie zostały ujawnione przeszkody uniemożliwiające przeprowadzenie tych dowodów przed sądem orzekającym. Nie można również przyznać im uprawnienia do powołania się na zeznania M. N. z postępowania karnego, skoro w niniejszym postępowaniu świadek ta skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań. Ponadto Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, iż z ostrożnością podchodził do zeznań J. N. (3), jako osoby najbliższej dla stron i stwierdził, że jego zeznania nie potwierdzały zarzutów powodów wobec pozwanej, w tym w zakresie dotyczącym źródła konfliktów. Fragment zeznań tego świadka, na który powołują się pozwani, nie uzasadniał przyjęcia, że kwestia zakresu i sposobu korzystania z nieruchomości przez powodów była jednym z istotnych elementów sporu między stronami.

Kolejny zarzut dotyczący braku ustalenia, że pozwana kierowała do powodów żądanie zrzeczenia się służebności jest niezasadny z tego względu, że żaden ze zgromadzonych dowodów, w tym zeznań osób najbliższych takich jak J. N. (3), nie potwierdza tej okoliczności. W tym zakresie skarżący powołują się na domniemanie faktyczne wywodząc, iż z faktu, że pozwana zamierzała sprzedać nieruchomość, a następnie doszło do nasilenia konfliktu między stronami i wstrzymania remontu wynika, że dążyła do zniesienia służebności osobistej powodów. Zgodnie z art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Wnioskowanie przeprowadzane jest zgodnie z regułami wyrażonymi w art. 233 §1 k.p.c. na podstawie innych faktów, przy czym związek między faktem ustalonym a przyjmowanym w ramach domniemanie faktycznego musi być tego rodzaju, że ten drugi stanowi naturalną, typową konsekwencję pierwszego z nich, nie wystarczy ocena, że zachodzi prawdopodobieństwo wystąpienia drugiego z nich. Dlatego, choć niewątpliwie obciążenie nieruchomości służebnością osobistą mieszkania było okolicznością istotnie ograniczającą możliwość znalezienia potencjalnego nabywcy nieruchomości, nie uzasadnia to przyjęcia w oparciu o art. 231 k.p.c., że pozwana domagała się od pozwanych rezygnacji ze służebności, skoro żadne dowody na to nie wskazują. Nasilenie konfliktu można odczytać jako skutek samej nieakceptowanej przez powodów propozycji sprzedaży nieruchomości, zaś wstrzymanie remontu wynikało z pogorszenia się sytuacji finansowej pozwanej, co dodatkowo uzasadniało decyzję o sprzedaży nieruchomości.

Nie można się również zgodzić z zarzutem, że Sąd Okręgowy pominął, iż również pozwana i jej mąż inicjowali postępowania karne wobec powoda oraz składali skargi u dzielnicowego. Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych bowiem przedstawił okoliczności dotyczące działań każdej ze stron polegających na formułowaniu doniesień na drugą stronę konfliktu. Zważyć jednakże należy, iż aktywność w tym zakresie jako pierwszy podjął powód, a zgłaszane przez niego doniesienia w znacznej mierze nie dotyczyły okoliczności konfliktowych między stronami, lecz polegały na zgłaszaniu, jak się okazywało, bezpodstawnych zarzutów o naruszeniu wymogów sanitarnych, obowiązków jako pracodawcy, czy zachowaniu przepisów prawa budowlanego. Okoliczności te w pełni uzasadniały przyjęcie, że postawa powoda była istotnym czynnikiem potęgującym konflikt stron.

Zebrane dowody osobowe nie wskazywały również na zarzut powodów, że pozwana wyzywała ich oraz inicjowała kłótnie. Nie potwierdzają tego również zeznania E. B.. Niekorzystne wobec powodów wypowiedzi pozwanej na ich temat stanowiły naturalną konsekwencję powstałego sporu, w którym – co należy zaznaczyć – strona powodowa nie była bierna.

Nieskuteczne są także zarzuty skierowane wobec ustaleń o zakresie pokrywania przez pozwaną należności za nieruchomości. Jedna nieopłacona faktura, na którą wskazują powodowie w apelacji, nie uzasadnia korekty ustaleń, iż pozwana w okresie zamieszkiwania z powodami w nieruchomości objętej sporem po otrzymaniu darowizny, a również w okresie ją poprzedzającym, finansowała koszty wywołane jej eksploatacją, a także inne stałe koszty jak z tytułu ubezpieczenia, a nadto pokrywała wydatki za telefony i telewizję.

Zarzut błędnego ustalenia, że spłata zobowiązań powodów była elementem umowy darowizny, nie znajduje potwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wprost ustalił, że poza ustanowieniem o ustanowieniu służebności osobistej mieszkania na rzecz powodów, na pozwaną jako obdarowaną nie zostały nałożone żadne inne obowiązki. Ustalenia między stronami w zakresie dotyczącym spłaty zobowiązań powodów nie stanowiły elementu umowy darowizny, a jedynie – jak wynika z chronologii zdarzeń – stanowiły po stronie powodów pobudkę do zawarcia tej umowy. Ponadto brak jest podstaw do podważenia ustaleń, że pozwana spłacała znaczną część zobowiązań powodów z tytułu pożyczek i kredytów lub zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, skoro okoliczność ta została przyznana przez stronę powodową, a zatem brak dowodów wprost wskazujących na źródło spłaty wszystkich tych zobowiązań pozostawał bez znaczenia. Nawet przyjęcie, że spłata ze strony pozwanej miała mniejszy wymiar nie uzasadnia odmiennych wniosków w zakresie oceny skuteczności oświadczenia powodów o odwołaniu darowizny, skoro niesporne jest, że pozwana przeznaczala środki pieniężne na pokrycie zobowiązań powodów.

Nieskuteczny był także zarzut polegający na przyjęciu, że pozwana wykonała remont, podczas gdy do dnia dzisiejszego nie jest on wykonany. Fakt, iż aktualnie wobec uszkodzeń powstałych w wyniku działania wiatru, nieruchomości wymaga remontu, nie podważa prawidłowych ustaleń faktycznych, że pozwana prowadziła prace remontowe, w tym wykonała osuszenie ścian nośnych i fundamentów oraz remont piwnicy. Przywołane przez Sąd Okręgowy dowody na tę okoliczność wprost potwierdzają jej istnienie. W odniesieniu zaś do aktualnego stanu nieruchomości, to wskazać należy, że jest on między innymi skutkiem tego, że powodowie podjęli działania, które spowodowały odmowę wypłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania. Ponadto przysługująca powodom służebność mieszkania nie rodzi po stronie pozwanej dalszych obowiązków ponad ten, że zobowiązana jest ona udostępnić im pomieszczenia nieruchomości do zamieszkiwania. Strony po zawarciu umowy darowizny dokonały ustaleń o sposobie korzystania z pomieszczeń nieruchomości i ustalenia te nie zostały przez pozwaną naruszone.

Nie sposób również przychylić się do zarzutu skarżących, iż w sprawie doszło do błędnych ustaleń w zakresie ich stanu zdrowia, które to mogły mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podkreślić bowiem należy, że problemy zdrowotne, na jakie powołują się skarżący, choć nie zostały szczegółowo opisane w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie są tego rodzaju, aby wymagały wsparcia osób trzecich. Stan zdrowia powodów nie wymaga udzielania im bieżącej pomocy, gdyż są oni w stanie samodzielnie wykonywać czynności przy zaspokajaniu potrzeb osobistych i w ramach prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego.

Mając na uwadze opisane powyżej ustalenia Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że niezasadny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego tj. przepisu art. 898 § 1 k.c. Twierdzenie, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni tego przepisu i bezpodstawnie przyjął, że rażącej niewdzięczności obdarowany może dopuścić się jedynie poprzez określone działanie a nie również przez zaniechanie, nie znajduje uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy nie uznał bowiem, że bierna postawa pozwanej nie mogła mieć żadnego znaczenia, lecz to, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie uzasadniała postawienia jej zarzutu rażącej niewdzięczności. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym rażąca niewdzięcznością w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. jest tylko takie działanie lub zaniechanie obdarowanego, które jest skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, tj. obdarowany zmierza w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Dla przykładu, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 1999r. II CKN 600/98 (opubl. LEX nr 79932) stwierdził, że o rażącej niewdzięczności może być natomiast mowa tylko wówczas, gdy obdarowany kieruje wobec darczyńcy zachowania wysoce nieprzyjemne lub wręcz przestępcze, w wyroku z dnia 7 maja 1997r. I CKN 117/97 (opubl. LEX nr 137781) - że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, w wyroku z dnia 10 listopada 2000r. IV CKN 159/00 (opubl.

LEX nr 52498) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w art. 898 § 1 k.c. chodzi o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów, zaś w wyroku z dnia 5 października 2000r. II CKN 280/00 (opubl. LEX nr 52563), iż zachowanie obdarowanego musi być nacechowane złą wolą. Ustalając zakres znaczeniowy pojęcia „rażąca niewdzięczność” należy szczególną uwagę poświęcić użytemu określeniu „rażąca”. Samo pojęcie „niewdzięczność” obejmuje zachowania zasługujące na ujemną ocenę, jednakże sprecyzowanie przez ustawodawcę, iż podstawą odwołania darowizny stanowi rażąca niewdzięczność oznacza, że nie każde naganne zachowanie obdarowanego względem darczyńcy uzasadnia odwołanie darowizny, lecz tylko takie, które stanowi przewinienie o wysoce ujemnym ciężarze gatunkowym. Pojęcie „niewdzięczność” poprzez dodanie odpowiedniego przymiotnika ulega stopniowaniu co do jego nasilenia. Użycie przez ustawodawcę określenia „rażąca” wskazuje na to, iż jego intencją było objęcie hipotezą art. 898 § 1 k.c. wyłącznie przewinień o najwyższym ciężarze gatunkowym. Za rażąco naganne zachowanie można bowiem uznać tylko takie, które w sposób oczywisty, bez głębszej analizy, istotnie godzi w podstawowe zasady moralne, obyczajowe i społeczne. Stąd jakkolwiek darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności, sankcja prawna w postaci prawa odwołania darowizny przewidziana jest nie za każde pogwałcenie tego obowiązku, lecz tylko za dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy. Reasumując, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, lecz aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2000r. I CKN 919/98, opubl. LEX nr 50820 oraz wyrok z dnia 26 września 2000r. III CKN 810/00, opubl. LEX nr 51880).

Mając na względzie powyższe argumenty prawne, Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że okoliczność, iż pozwana nie reagowała, gdy jej mąż w trakcie kłótni z powodami używał wobec nich słów obraźliwych, nie może zostać zakwalifikowana jako niewdzięczność w stopniu rażącym. Konkluzja ta jest tym bardziej uzasadniona, jeśli się weźmie pod uwagę całokształt okoliczności obejmujących konflikt stron, jego źródło i rozwój, w tym działania strony powodowej, w szczególności powoda J. N. (1). W judykaturze niejednokrotnie wskazuje się, że przy ocenie, czy zachowanie obdarowanego odpowiada hipotezie art. 898 § 1 k.c. należy uwzględnić ogół okoliczności, w tym także podłoże i charakter konfliktu między darczyńcą i obdarowanym, jeśli takowy występuje. W rozpatrywanym przypadku, choć bezspornie między stronami istnieje silny konflikt, w ramach którego codzienne relacje są zaburzone i brak jest między nimi woli porozumienia, a który ostatecznie spowodował wyprowadzenie się pozwanej wraz z synem z darowanej nieruchomości, to stwierdzić należy, iż strona powodowa nie pozostaje w tym konflikcie stroną bierną. Zachowania, których powodowie domagali się od pozwanej, nie należały do jej obowiązków wyznaczonych treścią umowy darowizny. O rażącej niewdzięczności nie świadczy zamiar sprzedaży nieruchomości, jak również sposób i zakres prowadzenia remontu. Nie mogą bowiem uzasadniać odwołania darowizny zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do sposobu zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005r. II CK 265/05, Biul.SN 2006/3/11).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i apelację w całości, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił.

W oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny postanowił odstąpić od obciążania powodów kosztami postępowania strony przeciwnej mając na uwadze charakter sprawy, okoliczność, iż część zachowań powodowie mogli subiektywnie zakwalifikować jako podstawę do odwołania darowizny, jak również ogólną sytuację majątkową i życiową powodów.

Zgodnie z § 19 w zw. adwokatowi § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. adwokatowi § 6 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461) przyznano ustanowionym dla stron pełnomocnikom z urzędu koszty niepokrytej pomocy prawnej udzielonej adwokatowi urzędu.

Danuta Jezierska Maria Iwankiewicz Eugeniusz Skotarczak